

Sygn. akt XXV C 391/20

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 marca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Edyta Bryzgalska

Protokolant: sekretarz sądowy Weronika Kutyla

po rozpoznaniu w dniu 9 marca 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa S. G.

przeciwko (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o ustalenie ewentualnie o ustalenie i zapłatę

I. oddala powództwo główne;

II. ustala, że § 9 ust. 2 zdanie 3 oraz § 9 ust. 2 zdanie 4 w zakresie w jakim odnosi się do kursu sprzedaży dewiz dla CHF obowiązującego w pozwanym banku umowy kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...) z dnia 17 października 2008 r. nie wiążą S. G.;

III. oddala powództwo ewentualne w pozostałym zakresie;

IV. zasądza od S. G. na rzecz (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwotę 10.817 zł (słownie: dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Sygn. akt XXV C 391/20

## UZASADNIENIE

S. G. pozwem z dnia 6 lutego 2020 r. (data prezentaty) skierowanym przeciwko (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł

o ustalenie, że umowa kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...) zawarta w dniu 17 października 2008 r. pomiędzy powodem a (...) Bank S.A. – poprzednikiem prawnym pozwanego jest nieważna ewentualnie w przypadku uznania przez Sąd, że umowa jest ważna ustalenie, że § 2 ust. 1 wiersze 1-3, § 2 ust. 2, § 2 ust. 3, § 4 ust. 1a oraz § 9 ust. 2 wiersze 4-12 wyżej wskazanej umowy kredytowej, a także

§ 5 ust. 4, § 16 ust. 1 pkt 2 oraz § 16 ust. 1 pkt 3 ogólnych warunków kredytowania

w zakresie udzielania kredytów na cele mieszkaniowe oraz kredytów i pożyczek hipotecznych w (...) Banku S.A. stanowiących załącznik nr 1 do umowy są względem powoda bezskuteczne. Powód wniósł nadto o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 73.157,35 zł tytułem świadczeń uiszczonych nienależnie w okresie od 12 lutego 2010 r. do 12 grudnia 2019 r. w związku ze stosowaniem przez pozwaną niedozwolonych postanowień umownych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W ocenie powoda łącząca strony umowa kredytu indeksowanego kursem franka szwajcarskiego jest nieważna, gdyż nie spełnia wymogów co do minimum treści stawianych przez art. 69 ust. 1 Prawa bankowego. Wysokość kwoty kredytu została określona w sposób niejednoznaczny, nieprecyzyjny, tj. w sposób uniemożliwiający dokładne, przewidywalne określenie kwoty kredytu w dniu zawarcia umowy, a w konsekwencji uniemożliwiający określenie wysokości zobowiązania kredytobiorcy w dniu zawarcia umowy poprzez odesłanie do niejednoznacznego mechanizmu ustalania kursu waluty oraz wskazanie, że miarodajny będzie kurs waluty z dnia wypłaty, a nie z dnia zawarcia umowy.

Zdaniem powoda także

w sposób niejednoznaczny, nieprecyzyjny, tj. bez dokładnego przewidywalnego określenia kursu waluty określono zasady i terminy spłaty kredytu. Powód zakwestionował też sposób naliczania oprocentowania od kwoty kapitału przeliczonej na walutę obcą, a nie od kwoty faktycznie udostępnionej powodowi. Zdaniem powoda świadczenia zostały ukształtowane

z naruszeniem właściwości (natury) stosunku prawnego i granic swobody umów (art. 353<sup>1</sup> k.c.). Ponadto łączący strony stosunek prawny jest sprzeczny z istotą waloryzacji. Zdaniem powoda postanowienia umowy w zakresie w jakim odsyłają do kursów kupna i sprzedaży waluty obcej ustalonej przez bank są abuzywne w świetle art. 385<sup>1</sup> k.c. i nie wiążą powoda. Nie były przedmiotem indywidualnych uzgodnień, zostały narzucone przez bank, rażąco godzą w równowagę kontraktową poprzez przyznanie bankowi uprawnienia do jednostronnego, swobodnego kształtowania kursów waluty, rażąco naruszają interesy konsumenta obciążając powoda w całości nieograniczonym ryzykiem kursowym. Nie określają przy tym głównego świadczenia stron. Powód wskazał, że analogiczne klauzule waloryzacyjne zostały uznane za abuzywne i wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych. Uznanie za niedozwolone postanowień umownych zakwestionowanych przez powoda skutkuje nieważnością całej umowy z uwagi na brak obligatoryjnych postanowień umowy

i niemożność jej wykonania. W przypadku przyjęcia przez Sąd, że umowa jest ważna i może obowiązywać bez zakwestionowanych postanowień, powodowi należy się zwrot nadpłaty ponad nominalną kwotę raty wyrażonej w złotychkach oprocentowaną stopą LIBOR.

W odpowiedzi na pozew (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą

w W. kwestionując roszczenie co do zasady i wysokości wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od strony powodowej na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k.85-118).

Zdaniem pozwanego umowa kredytu waloryzowanego do waluty obcej nie jest sprzeczna z prawem w szczególności z art. 69 Prawa bankowego i art. 353<sup>(1)</sup> k.c. Nie narusza zasad współzycia społecznego. Umowa kredytu indeksowanego do waluty obcej była prawnie dopuszczalna nawet przed wejściem w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw. Pozwany zaprzeczył aby kredyt indeksowany do waluty obcej był kredytem złotowym. Zdaniem pozwanego należy wyraźnie odróżnić walutę zobowiązania od waluty spełnienia świadczenia. Pozwany wskazał, że kontroli pod kątem abuzywności należy poddać odrębnie klauzulę ryzyka walutowego od klauzuli różnicy kursowej. Klauzula ryzyka walutowego (klauzula indeksacyjna) nie podlega ocenie z punktu widzenia abuzywności, gdyż określa ona główny przedmiot świadczenia stron i została sformułowana w sposób jednoznaczny. Z kolei klauzula kursowa odsyłająca do tabel kursowych pozwanego nie jest abuzywna albowiem stanowiła powszechną praktykę rynkową, a żaden przepis prawa nie zobowiązywał wówczas banków do określania w treści umów kredytowych zasad ustalania kursów walut. Pozwany wskazał, że bank nie ustalał kursów walut w sposób dowolny, lecz na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym. Ponadto nowelizacja Prawa bankowego dokonana ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. wyłącza możliwość kontroli postanowień odsyłających do tabel kursowych

w kategoriach abuzywności oraz sankcję bezskuteczności. Zdaniem pozwanego po wyeliminowaniu klauzuli kursowej umowa może w dalszym ciągu obowiązywać. Ewentualnym skutkiem abuzywności postanowień dotyczących sposobu obliczania kursu CHF nie byłaby zmiana kredytu na kredyt w PLN, lecz zastąpienie klauzul niedozwolonych precyzyjnymi zasadami obliczania kursu CHF – na podstawie średniego kursu NBP.

Z ostrożności procesowej w przypadku uznania przez Sąd, że umowa jest nieważna, pozwany podniósł zarzut potrącenia ewentualnie zarzut zatrzymania.

W dalszych pismach procesowych oraz na rozprawie w dniu 9 marca 2022 r., na której zamknięto przewód sądowy strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

S. G. w 2008 r. poszukiwał kredytu na zakup lokalu mieszkalnego.

Z zawodu był żołnierzem zawodowym, wówczas już na emeryturze. Poszukując źródła finansowania planowanej inwestycji pytał o ofertę w kilku bankach. (...) Bank S.A., w którym posiadał konto.

dowód: zeznania powoda k.213-213v

W dniu 20 października 2008 r. (...) Bank S.A. (poprzednik prawny (...) Bank (...) S.A.) oraz S. G. jako kredytobiorca, zawarli umowę kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...). Na mocy tej umowy bank udzielił powodowi kredytu w kwocie 300.000 zł denominowanego (waloryzowanego) w walucie CHF, na okres 300 miesięcy od dnia 17 października 2008 r. do dnia 12 października 2033 r. (§ 2 ust. 1 umowy). W § 2 ust. 2 umowy wskazano, że kwota kredytu denominowanego (waloryzowanego) w CHF lub transzy kredytu zostanie określona według kursu kupna dewiz dla franka szwajcarskiego zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w banku w dniu wykorzystania kredytu lub transzy kredytu. O wysokości wykorzystanego kredytu denominowanego (waloryzowanego) wyrażonej w walucie CHF, wysokości odsetek w okresie karencji oraz wysokości rat kapitałowo-odsetkowych w wyżej wymienionej walucie bank poinformuje kredytobiorcę w terminie 7 dni od dnia całkowitego wykorzystania kredytu na zasadach określonych w OWKM (§ 2 ust. 3 umowy). W umowie wskazano, że integralną częścią umowy są „Ogólne Warunki Kredytowania w Zakresie Udzielania Kredytów na Cele Mieszkaniowe oraz Kredytów i Pożyczek Hipotecznych w (...) Banku S.A.” (OWKM), co do których kredytobiorca oświadczył, że je otrzymał, zapoznał się z ich treścią i na stosowanie których wyraził zgodę (§ 1 ust. 2 umowy).

W § 3 umowy kredytu wskazano, że kredyt jest przeznaczony na zakup lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Z. przy ul. (...). Wartość kosztorysową inwestycji określono na 315.000 zł, a udział własny powoda na 15.000 zł. W § 4 ust. 1 umowy ustalono, że uruchomienie kredytu nastąpi jednorazowo w formie przelewu na rachunek sprzedającego wskazany w akcie notarialnym, a kredyt będzie wykorzystany w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu kwoty kredytu według kursu kupna dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w banku w dniu wykorzystania danej transzy (§ 4 ust. 1a umowy).

W § 5a umowy przyznano kredytobiorcy uprawnienie do odstąpienia od umowy bez podania przyczyny w terminie 10 dni od dnia zawarcia umowy. W przypadku wypłaty kredytu przed upływem terminu do odstąpienia od umowy, odstąpienie staje się skuteczne jeżeli wypłacony kredyt zostaje zwrócony bankowi łącznie z oświadczeniem o odstąpieniu od umowy, a kredytobiorca nie jest zobowiązany do zapłaty naliczonych przez bank odsetek (§ 5a ust. 3 umowy). W przypadku skutecznego odstąpienia od umowy bank zobowiązał się zwrócić kredytobiorcy koszty udzielonego kredytu poniesione przez kredytobiorcę na rzecz banku, za wyjątkiem opłaty przygotowawczej oraz pobranych przez bank opłat związanych z ustanowieniem prawnego zabezpieczenia kredytu.

W umowie ustalono, że bank nie pobiera od kredytobiorcy prowizji za udzielenie kredytu (§ 6 ust. 1 umowy), natomiast pobiera prowizję w wysokości 2.090,52 zł z tytułu ryzyka udzielenia kredytu z brakującą wartością zabezpieczenia (§ 6 ust. 2 umowy). Prowizja ta była pobierana nie później niż w momencie uruchomienia kredytu i została obliczona jako 3,50% kwoty kredytu w wysokości 59.729,20 zł nieznajdującej pokrycia w wymaganej przez bank wartości zabezpieczenia w postaci hipoteki na nieruchomości.

Zgodnie z umową oprocentowanie (stopa procentowa) kredytu w całym okresie kredytowania jest zmienne i stanowi sumę zmiennej stawki odniesienia oraz stałej marży banku w wysokości 2,25 punktów procentowych. W dniu zawarcia

umowy oprocentowanie kredytu wynosiło 5,21% w stosunku rocznym i było równe stawce odniesienia, którą jest stawka rynku pieniężnego LIBOR 3-miesięczny z zaokrągleniem do dwóch miejsc po przecinku, z ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc zawarcia umowy publikowana na stronie serwisu (...) lub też na jakimkolwiek ekranie zastępczym, powiększonej o marżę banku (§ 8 ust. 1 i 2 umowy). Rzeczywista roczna stopa procentowa kredytu w dniu zawarcia umowy wynosiła 5,71% (§ 8 ust. 10 umowy). Całkowity koszt kredytu w dniu zawarcia umowy wynosił 261.561,68 zł (§ 8 ust. 11 umowy).

Kredytobiorca zobowiązał się w umowie, po okresie wykorzystania kredytu, do spłaty kredytu wraz z odsetkami w 300 ratach miesięcznych w 12 dniu każdego miesiąca, począwszy od 12 listopada 2008 r. (§ 9 ust. 2 umowy). Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych określona jest w CHF (§ 9 ust. 2 zdanie drugie umowy). Spłata rat kapitałowo-odsetkowych dokonywana jest w złotych po uprzednim przeliczeniu rat kapitałowo-odsetkowych według kursu sprzedaży dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w banku w dniu spłaty (§ 9 ust. 2 zdanie trzecie umowy). Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych w złotych zależy od wysokości kursu sprzedaży dewiz dla CHF obowiązującego w banku w dniu spłaty, a tym samym zmiana wysokości w/w kursu waluty ma wpływ na ostateczną wysokość spłaconego przez kredytobiorcę kredytu (§ 9 ust. 2 zdanie czwarte umowy). Miesięczne raty kapitałowo-odsetkowe były ustalane w równej wysokości (§ 9 ust. 3 umowy). W § 9 ust. 5 umowy przyznano kredytobiorcy uprawnienie do wcześniejszej spłaty całości lub części kapitału wraz z odsetkami.

Prawne zabezpieczenie spłaty udzielonego kredytu stanowiła hipoteka kaucyjna do kwoty 600.000 zł oraz cesja na rzecz banku praw z umowy ubezpieczenia lokalu mieszkalnego od ognia i innych zdarzeń losowych (§ 10 ust. 1 umowy).

W § 11 ust. 4 i 5 umowy kredytobiorca oświadczył, że w związku z zaciągnięciem kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie wymiennej został poinformowany przez bank o ryzyku związanym ze zmianą kursów walut oraz rozumie wynikające z tego konsekwencje oraz że akceptuje zasady funkcjonowania kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie wymiennej, w szczególności zasady dotyczące określania kwoty kredytu w walucie wskazane w § 2 umowy, sposobu uruchomienia i wykorzystania kredytu określone w § 4 umowy oraz warunków jego spłaty określonych w § 9 umowy.

dowód: umowa k.55-58

W Ogólnych Warunkach Kredytowania w Zakresie Udzielania Kredytów na Cele Mieszkaniowe i Pożyczek Hipotecyjnych w (...) Banku S.A. w § 5 ust. 4 wskazano, że

w przypadku kredytów denominowanych w walucie obcej ustalona w złotych kwota pobranej przez bank prowizji za udzielenie kredytu jest denominowana (waloryzowana) w walucie kredytu i wyliczona według kursu sprzedaży dewiz dla danej waluty, zgodnie z Tabelą kursów obowiązującą w banku w dniu pobrania prowizji. Zgodnie z § 6 ust. 3 OWKM wysokość rat kapitałowo-odsetkowych, a w przypadku gdy kredytobiorca korzysta z karencji w spłacie kapitału także wysokość odsetek w okresie karencji, jak również terminy ich spłat są określone w harmonogramie spłat, który stanowi załącznik do umowy. Harmonogram spłat – przekazany kredytobiorcy w dniu zawarcia umowy – miał charakter wyłącznie techniczny

i określał w sposób symulacyjny wysokość miesięcznych rat kapitałowo-odsetkowych, a w przypadku gdy kredytobiorca korzysta z karencji w spłacie kapitału – także wysokość odsetek w okresie karencji. W terminie 7 dni od dnia całkowitego wykorzystania kredytu, bank miał przekazać kredytobiorcy harmonogram spłat określający kwotę wykorzystanego kredytu, wysokość i terminy płatności rat kapitałowo-odsetkowych, a także wysokość i terminy płatności odsetek w okresie karencji. Kolejne harmonogramy spłat miały być przesyłane kredytobiorcy stosownie do postanowień § 4 ust. 8 OWKM.

W § 16 OWKM postanowiono, że na pisemny wniosek kredytobiorcy bank może wyrazić zgodę na przekształcenie kredytu denominowanego (waloryzowanego) na kredyt złotowy, które nastąpi po przeliczeniu kwoty kredytu pozostającej do spłaty wraz z należnymi odsetkami według kursu sprzedaży dewiz dla waluty, w jakiej kredyt jest denominowany, zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w banku w dniu przekształcenia, a także na zmianę rodzaju waluty wymiennej kredytu denominowanego (waloryzowanego), która nastąpi po przeliczeniu kwoty kredytu

pozostającej do spłaty wraz z należnymi odsetkami na złote według kursu sprzedaży dewiz dla waluty, w jakiej kredyt jest denominowany, zgodnie

z „Tabelą kursów” obowiązującą w banku w dniu przekształcenia, a następnie po przeliczeniu uzyskanej w ten sposób kwoty w złotych według kursu kupna dewiz dla nowo wybranej waluty zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w banku w dniu przekształcenia

dowód: OWKM k.59-65

Przedmiotowa umowa kredytu została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank. Powód miał możliwość negocjowania postanowień umownych zawartych w umowie kredytu, z wyłączeniem treści i postanowień objętych warunkami umowy, stanowiącymi integralną część zawartej umowy kredytu. Indywidualnie została uzgodniona kwota kredytu, waluta kredytu (w 2008 r. w ofercie (...) Bank S.A. były zarówno kredyty złote jak i indeksowane do CHF), zastosowanie indeksacji do CHF, okres spłaty kredytu, rodzaj rat kredytu, rodzaj oprocentowania (zastosowanie indeksacji do CHF pozwalało na przyjęcie stopy oprocentowania opartej na LIBOR, kredytobiorca mógł wybrać PLN na WIBOR). W ramach procedury zawierania umów kredytu waloryzowanego do franka szwajcarskiego kredytobiorcy byli informowani

o ryzyku walutowym i zasadach funkcjonowania kredytu waloryzowanego do CHF. Powodowi nie został natomiast przedstawiony sposób ustalania przez bank stosowanych do przeliczeń kursów waluty CHF i nie miał on na to żadnego wpływu.

dowód: zeznania świadka K. D. k.186-198

Saldo kredytu powoda w księgach bankowych jest wyrażone w CHF. Kredyty indeksowane do CHF były finansowane przez pozwany bank poprzez transakcje na rynku międzybankowym. Bank, aby mógł udzielić kredytu indeksowanego kursem CHF, musiał wcześniej pozyskać na rynku dostęp do określonej sumy franków szwajcarskich. Pozwany nie jest beneficjentem wzrostu kursu CHF. Pozwany, aby zamknąć pozycję walutową powstałą

w związku z przeznaczeniem środków w PLN na poczet zadłużenia wyrażonego w CHF, musiał sprzedać walutę i kupić PLN. Tabela kursowe są sporządzane w pozwanym banku

w Departamencie Skarbu, w oparciu o wewnętrzne regulacje banku. Przygotowując tabelę kursową pracownicy Departamentu Skarbu ściągają kurs międzybankowy waluty CHF na rynku międzybankowym, który stanowi punkt wyjścia do ustalenia kursów w tabeli kursowej banku. Od tego kursu ustala się z odpowiednim odchyleniem niższy kurs kupna banku

i wyższy kurs sprzedaży banku. Bank określał procentowo wysokość tego odchylenia, na podstawie wewnętrznych zarządzeń, zgodnie z polityką banku.

dowód: zeznania świadka K. D. k.186-198

W wykonaniu umowy bank wypłacił powodowi w dniu 31 października 2008 r. na jego wniosek kwotę kredytu w PLN zgodnie z umową i przeliczył ją na CHF ustalając saldo na kwotę 126.358,35 CHF (dowód: zaświadczenie k.66-71).

Powód zrealizował cel inwestycyjny i nabył lokal mieszkalny ze środków kredytu (bezsporne).

W dniu 26 sierpnia 2011 r. weszła w życie ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984), umożliwiająca spłatę rat kapitałowo-odsetkowych oraz przedterminową spłatę pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w walucie indeksacji. Jak wynika z uzasadnienia projektu ustawy podstawą nowelizacji m.in. Prawa bankowego była przyjęta w grudniu

2008 r. przez Komisję Nadzoru Finansowego Rekomendacja S (II) dotycząca dobrych praktyk w zakresie ekspozycji kredytowych zabezpieczonych hipotecznie, a także opublikowany we wrześniu 2009 r. przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów Raport o spreadach (raport k.136-142). Jej celem była ochrona praw konsumentów przed jednostronnym i dowolnym kształtowaniem wysokości zobowiązania kredytobiorcy, a także wprowadzenie

przejrzystych zasad spłacania rat kredytów walutowych, przy zabezpieczeniu interesów zarówno banków, jak i ich klientów.

Powód od początku spłaca kredyt w PLN (dowód: zaświadczenie banku k.66-71).

(...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. jest następcą prawnym (...) Banku S.A. z siedzibą w W. oraz (...) S.A. z siedzibą we W. (bezsporne).

NBP ustala bieżące kursy średnie na podstawie notowań kursów banków pełniących funkcję dealera rynku pieniężnego (fakt powszechnie znany). Średnie kursy NBP nie są kursami transakcjami.

Od daty zawarcia umowy kurs CHF znacznie wzrósł, co spowodowało wzrost rat kapitałowo-odsetkowych w przeliczeniu na PLN oraz salda zadłużenia po przeliczeniu na PLN (okoliczność bezsporna).

Pismem z dnia 29 stycznia 2020 r. powód wezwał pozwany bank do zapłaty kwoty 235.989,70 zł tytułem zwrotu świadczeń nienależnych w terminie 3 dni od otrzymania wezwania (dowód: wezwanie k.75).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych wyżej dowodów z dokumentów, uznanych przez Sąd za mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Treść tych dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu co do ich autentyczności jak i wiarygodności. Prawdziwość dokumentów nie była też kwestionowana przez strony.

Podstawę ustaleń faktycznych Sądu stanowiły również zeznania świadka K. D. – pracownika pozwanego banku, które Sąd uznał za wiarygodne. Były one spójne, jasne i logiczne i znajdowały potwierdzenie w dokumentach znajdujących się w aktach sprawy.

Oceniając zeznania powoda Sąd dał im wiarę jedynie co do przeznaczenia kredytu i zawarcia umowy przy wykorzystaniu wzorca stosowanego przez bank. Za niewiarygodne Sąd uznał natomiast zeznania powoda co do zakresu informacji jakie otrzymał od doradcy kredytowego i braku wiedzy na temat nabywanego produktu, w szczególności istnienia ryzyka kursowego i jego ewentualnego wpływu na wysokość całości zadłużenia i rat kredytowych. Pozostają one bowiem w sprzeczności z oświadczeniami powoda zawartymi w § 11 ust. 4 i 5 umowy. W umowie powód potwierdził, że w związku z zaciągnięciem kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie wymiennej został poinformowany przez bank o ryzyku związanym ze zmianą kursów walut oraz że rozumie wynikające z tego konsekwencje oraz że akceptuje zasady funkcjonowania kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie wymiennej, w szczególności zasady dotyczące określania kwoty kredytu w walucie wskazane w § 2 umowy, sposobu uruchomienia i wykorzystania kredytu określone w § 4 umowy oraz warunków jego spłaty określonych w § 9 umowy. Powód mógł nie wiedzieć, o ile konkretnie wzrośnie kurs CHF i czy będzie to wzrost istotny. Miał natomiast wiedzę, że wahania kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu. W ocenie Sądu nie jest prawdopodobne, aby powód podjął decyzję o związaniu się długoterminowym kredytem na wysoką kwotę bez szczegółowego zapoznania się z warunkami udzielonego kredytu.

Z uwagi na fakt, że zgodnie z treścią art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu powinny być fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, dokonując ustaleń stanu faktycznego sprawy, Sąd nie opierał się na pozostałych, innych niż wymienione powyżej, dokumentach przedłożonych do akt sprawy przez strony, gdyż w swojej istocie dokumenty te nie odnosiły się wprost do treści i okoliczności zawarcia umowy kredytu. Zaprezentowane w nich rozważania prawne jako dokonane w oderwaniu od indywidualnych okoliczności sprawy, nie mają mocy wiążącej w przedmiotowej sprawie, w której Sąd samodzielnie dokonuje ustaleń stanu faktycznego sprawy i jego oceny prawnej.

Sąd oddalił także wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego jako niemającego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Rozstrzygnięcie sporu nie wymagało wiadomości specjalnych z uwagi na dokonaną przez Sąd ocenę prawną.

### **Sąd zważył, co następuje.**

Powództwo główne podlegało oddaleniu w całości, natomiast powództwo ewentualne o ustalenie zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Odnosząc się do żądania ustalenia nieważności umowy, Sąd nie podzielił argumentacji strony powodowej w tym zakresie. W ocenie Sądu zawarta pomiędzy stronami umowa kredytu indeksowanego kursem CHF jest umową ważną, a argumentacja strony powodowej chybiona.

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, że na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest również czynność sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, że bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 k.c.). Czynność prawna jest sprzeczna z ustawą, gdy jej treść jest formalnie i materialnie niezgodna z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa. Niewątpliwie nieważność czynności prawnej może wynikać nie tylko z wyraźnej dyspozycji przepisu, ale także z natury zobowiązania.

W ocenie Sądu sporna umowa spełnia wymogi określone w art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy (Dz. U. z 2002 r., Nr 72, poz. 665). Zgodnie z art. 69 ust. 1 tej ustawy przez umowę kredytu bankowego bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Wszystkie wymienione wyżej elementy zostały zawarte w badanej umowie, choć nie wszystkie z nich stanowią essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych umowy kredytu bankowego poszukiwać należy w treści art. 69 ust. 1 Prawa bankowego. Stanowią je zatem zobowiązanie banku do wydania kredytobiorcy określonej sumy pieniężnej oraz zobowiązanie kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych (zob. SN w orzeczeniu z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134).

Analizując zatem umowę kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...) z dnia 20 października 2008 r. stwierdzić należy, że zawiera ona wszystkie elementy przedmiotowo istotne. Treść umowy wskazuje, że jest to umowa kredytu złotowego, gdyż bank zobowiązał się w niej oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę pieniężną wyrażoną w złotych. Do dyspozycji powoda postawiono 300.000 zł (§ 2 ust. 1 umowy). Złoty polski stanowił zarówno walutę, w której określono wysokość kapitału kredytu, jak i walutę, w której przez czas wykonywania umowy miały być spełniane świadczenia stron – zarówno wypłata kredytu, jak i jego spłata. Przedmiotowa umowa nie może być zatem uznana za nieważną ze względu na określenie świadczeń stron poprzez zastosowanie klauzul indeksacyjnych. W umowie zostały również określone zasady spłaty kredytu przez kredytobiorcę w równych 300 miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych (§ 2 ust. 1 umowy). W umowie zastosowano oprocentowanie oparte na LIBOR, obowiązujące dla kredytów walutowych, które na dzień zawarcia umowy wynosiło 5,21% w stosunku rocznym i było równe stawce odniesienia, którą jest stawka rynku pieniężnego LIBOR 3-miesięczny z zaokrągleniem do dwóch miejsc po przecinku, z ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc zawarcia umowy publikowana na stronie serwisu Reuters lub też na jakimkolwiek ekranie zastępczym, powiększonej o marżę banku (§ 8 ust. 1 i 2 umowy). W § 8 ust. 1

i 2 umowy wskazano, że oprocentowanie jest zmienne i stanowi sumę zmiennej stawki odniesienia oraz stałej marży banku w wysokości 2,25 punktów procentowych. W § 4 ust. 1 umowy ustalono, że uruchomienie kredytu nastąpi jednorazowo w formie przelewu na rachunek aktu notarialnego. Powyższa umowa spełnia zatem wymagania określone w art. 69 ust. 1 Prawa bankowego.

Przedmiotowa umowa – co do zasady – nie może być uznana za nieważną ze względu na określenie świadczeń stron poprzez zastosowanie klauzul indeksacyjnych. Zauważyć należy, że w dacie zawarcia umowy kredytu obowiązywał art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c., zgodnie z którym strony mogły zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądz miernika wartości. Chodzi tu o miernik inny niż ten pieniądz, na który zobowiązanie opiewa. Miernikiem tym może być zatem inna waluta. W świetle tego przepisu, Sąd uznał, że waloryzacja wartością CHF kredytu zaciągniętego przez powoda nie może być uznana za sprzeczną z prawem. W doktrynie i w judykaturze przesądzone już dopuszczalność konstruowania umów kredytu indeksowanego (waloryzowanego) do waluty obcej w stanie prawnym obowiązującym w dacie zawarcia przedmiotowej umowy (por. wyrok SN z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134 i wyrok SN z 19.03.2015 r., IV CSK 362/14, Biul. SN z 2015 r., nr 5). Jak słusznie podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 kwietnia 2015 r., wydanym w sprawie V CSK 445/14 (Lex nr 1751291), „dopuszczalne jest ułożenie stosunku prawnego w taki sposób, że strony ustalą w umowie inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania zobowiązania. Strony mogą zatem ustalić jako walutę zobowiązania (wierzytelności) walutę obcą, a jako walutę wykonania tego zobowiązania (spłaty wierzytelności) walutę polską. Także z art. 69 ust. 2 i 4 Prawa bankowego wynika, że określona w umowie kredytu bankowego waluta kredytu oraz określona w tej umowie waluta spłaty kredytu nie muszą być tożsame”.

Na zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które zostały zaciągnięte przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę, a nie zostały całkowicie spłacone przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U.

z 2011 r., Nr 165, poz. 984), wskazuje też jej art. 4. Zgodnie z tym przepisem w zakresie kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia, bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Skoro przepis ten wprost potwierdza stosowanie przepisów dodanych ustawą nowelizującą do umów zawartych wcześniej, to nielogicznym byłoby uznanie, że wyrażona w nim norma nie ma zastosowania, gdyż wcześniej zawarte umowy kredytu indeksowanego czy denominowanego są nieważne. Wprowadzenie konieczności określenia zasad ustalania kursów walut do treści umowy kredytowej oznacza potwierdzenie dopuszczalności stosowania klauzul przeliczeniowych w odniesieniu do kwoty udzielonego kredytu.

Zwrócić trzeba nadto uwagę, że obowiązująca ustawa z 23 marca 2017 r. o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami (Dz. U.

z 2017 r., poz. 819) jednoznacznie dopuszcza – choć z pewnymi ograniczeniami – zawieranie umów kredytu hipotecznego w walucie obcej lub indeksowanego do waluty obcej (art. 6 i art. 10 pkt 7 tejże ustawy) wraz z wszystkimi konsekwencjami, jakie może to mieć dla ustalenia wysokości zobowiązania konsumenta. Oczywiście przepisy tej ustawy nie znajdują zastosowania do umowy zawartej przez strony, jednakże pozwalają na ocenę dopuszczalności określonej konstrukcji w systemie prawa.

W tej sytuacji stwierdzić należy, że wprowadzenie do umowy kredytu bankowego postanowień dotyczących przeliczania kwoty kredytu mieści się w granicach swobody umów

i nie stanowi naruszenia art. 69 Prawa bankowego. Sąd w niniejszym składzie podziela ten kierunek orzecznictwa, który prezentuje pogląd, że indeksacja do franka szwajcarskiego stanowiła jedynie dodatkowe postanowienia umowne, nie zmieniające charakteru kredytu. Mechanizm indeksacji jest związany ze sposobem określenia wysokości zobowiązań stron

i nie prowadzi do braku określenia tych zobowiązań. Postanowienia umowy odnoszące się do indeksacji nie sprawiają, że świadczenia stron umowy kredytu pozostają nieoznaczone. Zauważyć należy, że w § 2 ust. 1 umowy bank udzielił kredytobiorcy kredytu w wysokości 300.000 zł denominowanego (waloryzowanego) kursem waluty obcej CHF. W



§ 2 ust. 2 umowy wskazano, że kwota kredytu denominowanego (waloryzowanego) w CHF lub transzy kredytu zostanie określona według kursu kupna dewiz dla franka szwajcarskiego zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w banku w dniu wykorzystania kredytu lub transzy kredytu. Wykonanie prostego działania matematycznego pozwalało kredytobiorcy na określenie wysokości salda zadłużenia w walucie obcej w chwili wydawania dyspozycji uruchomienia kredytu, jak również w dniu uruchamiania kredytu po ustaleniu tego dnia w banku. Termin uruchomienia kredytu podlegał uzgodnieniom stron. Z oczywistych względów nie było możliwe ustalenie salda w walucie indeksacji w chwili zawierania umowy. Samo zawarcie umowy nie prowadziło bowiem do powstania zobowiązania kredytobiorcy. Warunkiem powstania zobowiązania było uruchomienie kredytu, a decyzja co do uruchomienia kredytu, czasu uruchomienia i wysokości uruchamianej kwoty należała do kredytobiorcy. Dopóki zatem nie uruchomiono kredytu w wyniku dyspozycji kredytobiorcy jego zobowiązanie względem banku nie powstawało. Natomiast po ustaleniu salda zadłużenia w walucie obcej pozostawało ono niezmiennie, za wyjątkiem oczywiście zmniejszania się salda na skutek spłaty kapitału. Nieznajomość zasad tworzenia tabel kursowych banku nie stanowiła przeszkody w ustaleniu wysokości zobowiązania kredytobiorcy w sytuacji, gdy mógł bez większego problemu ustalić wysokość tego kursu w tabeli kursowej banku zarówno w chwili wydawania dyspozycji uruchomienia kredytu jak i uruchamiania kredytu czy jego poszczególnych transz. W przypadku uznania, że kurs jest niekorzystny, kredytobiorca mógł cofnąć dyspozycję uruchomienia kredytu. Przepisy umowy i Regulaminu nie wyłączały odwołalności dyspozycji wypłaty kredytu. Co więcej, § 5a umowy przyznawał kredytobiorcy uprawnienie do odstąpienia od umowy bez podania przyczyny w terminie 10 dni od dnia zawarcia umowy nawet w przypadku gdy doszło już do uruchomienia kredytu. W przypadku skutecznego odstąpienia od umowy bank zobowiązał się zwrócić kredytobiorcy koszty udzielonego kredytu poniesione przez kredytobiorcę na rzecz banku, za wyjątkiem opłaty przygotowawczej oraz pobranych przez bank opłat związanych z ustanowieniem prawnego zabezpieczenia kredytu. Powód mógł zatem nawet od umowy odstąpić i zwrócić wypłaconą mu kwotę kredytu w sytuacji, gdyby uznał, że sposób ustalenia salda kredytu w CHF jest dla niego niekorzystny. Powód nie składał reklamacji w związku z ustaleniem wysokości salda kredytu w CHF. Z kolei zobowiązanie powoda do spłaty rat kapitałowo-odsetkowych było ściśle oznaczone. Raty kredytu były bowiem wyrażone w walucie CHF (§ 9 ust. 2 zdanie drugie umowy). Z powyższych względów brak jest podstaw do uznania nieważności umowy

z uwagi na jej sprzeczność z art. 353<sup>1</sup> k.c., tj. sprzeczność z naturą stosunku zobowiązaniowego wyrażającą się w zastrzeżeniu na rzecz banku prawa do określenia wysokości swojej wiarygodności i wysokości świadczenia powoda, z uwagi na przeliczenia kwoty kredytu w PLN na CHF według kursów z tabeli banku.

Odnosząc się natomiast do kwestii nieograniczonego ryzyka kursowego jako przesłanki ustalenia nieważności umowy z uwagi na naruszenie art. 353<sup>1</sup> k.c., należy wskazać, że powód został poinformowany o tym ryzyku w sposób zrozumiały nie tylko pod względem gramatycznym, ale również ekonomicznym. Jak już bowiem wyżej wskazano powód potwierdził w umowie (§ 11 ust. 4 i 5 umowy), że w związku z zacięgnięciem kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie wymiennej został poinformowany przez bank o ryzyku związanym ze zmianą kursów walut oraz rozumie wynikające z tego konsekwencje oraz że akceptuje zasady funkcjonowania kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie wymiennej, w szczególności zasady dotyczące określania kwoty kredytu w walucie wskazane w § 2 umowy, sposobu uruchomienia i wykorzystania kredytu określone w § 4 umowy oraz warunków jego spłaty określonych w § 9 umowy. Procedura informowania o ryzyku kursowym odbywała się zgodnie z rekomendacją S i była dostateczna. Sąd nie ma podstaw by przypisać bankowi działanie w złej wierze, podobnie jak nie ma podstaw do przyjęcia, że kierowane do powoda informacje w zakresie ryzyka walutowego były dla niego niejasne i niezrozumiałe, nie tylko pod względem gramatycznym, ale i ekonomicznym. W wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. C-212/20 Trybunał Sprawiedliwości jednoznacznie wskazał, że przestrzeganie przez kredytodawcę wymogu przejrzystości, o którym mowa w art. 5 dyrektywy 93/13 należy oceniać w świetle informacji, którymi ten przedsiębiorca dysponował w chwili zawierania umowy z konsumentem (por. postanowienie z dnia 3 marca 2021 r., I. B., C-13/19). Kredytodawca w chwili zawierania umowy nie może z przyczyn obiektywnych przewidzieć zmiany obciążenia finansowego jakie może pociągnąć za sobą zmiana kursu waluty, stanowiącej walutę kredytu. Pozwanemu nie można zatem postawić zarzutu działania w złej wierze.

Także stosowanie przez bank spreadów nie narusza istoty umowy. Stosowanie przez bank dwóch różnych kursów: kursu kupna przy wypłacie kredytu i kursu sprzedaży przy spłacie rat wynikało z postanowień umowy i OWKM sformułowanych w sposób jednoznaczny. Powód wiedział, że bank stosuje dwa różne kursy i że różnią się one wysokością. Wynikało to bowiem wprost z umowy i OWMK. Występowanie dwóch kursów na rynku stanowi powszechną praktykę rynkową i wynika z przyjętej konwencji i mechanizmu funkcjonowania rynku walutowego. W zależności od tego w jakim kierunku zawierana jest transakcja (kupno/sprzedaż waluty) transakcje są zawierane odpowiednio po kursie kupna lub kursie sprzedaży danej pary walutowej. Nie ma żadnego znaczenia dla dopuszczalności stosowania dwóch różnych kursów w rozliczeniach z powodów okoliczność, że pomiędzy powodem a pozwanym nie dochodziło do transakcji walutowych. Pozwany chcąc udzielić powodowi kredytu w CHF musiał nabyć walutę CHF by mieć pokrycie tego zobowiązania. Stąd kurs kupna. Z kolei powód chcąc nabyć CHF by spłacić ratę musiał ją zakupić. Stąd kurs sprzedaży.

Sąd nie podzielił również argumentacji strony powodowej, że pozwany nieprawidłowo naliczał odsetki od kwoty kredytu wyrażonej w CHF zamiast od kwoty faktycznie przekazanego kapitału w PLN. Powód zawarł bowiem umowę kredytu indeksowanego kursem waluty obcej, w którym saldo kredytu było wyrażone w CHF i oprocentowanie kredytu było ustalane przy uwzględnieniu parametrów zastrzeżonych dla tej waluty.

Z powyższych względów brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności umowy kredytu jako sprzecznej z ustawą albo mającej na celu obejście ustawy (art. 58 § 1 k.c.).

W kontekście wyżej przytoczonej argumentacji brak jest również podstaw do uznania, że zawarta przez strony umowa kredytu jest nieważna ze względu na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego. Sankcja nieważności czynności prawnej z uwagi na naruszenie zasad współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.) może znaleźć zastosowanie, gdy jedna ze stron nadużyła swej silniejszej pozycji kontraktowej, kształtując treść umowy w sposób rażąco (znacząco) niekorzystny dla kontrahenta. Nie sposób przyjąć, by fakt wprowadzenia do umowy klauzul przeliczeniowych doprowadził do ukształtowania sytuacji prawnej powoda w sposób tak dalece niekorzystny w stosunku do sytuacji pozwanego, który nakazywałyby uznać umowę za nieuczciwą czy kolidującą z dobrymi obyczajami. Jak już wyżej wskazano, konstrukcja kredytu indeksowanego nie jest sprzeczna z prawem, jak też nie można wykluczyć jej stosowania nawet w umowach zawieranych z konsumentami. Materiał dowodowy sprawy nie daje podstaw do stwierdzenia, żeby zawarcie kredytu w złotych

i wprowadzenie do niej klauzul przeliczeniowych prowadziło do uzyskania, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, znaczącej przewagi kontraktowej przez bank kosztem powoda. W szczególności brak jest podstaw do postawienia wniosku, że taka konstrukcja kredytu chroni przede wszystkim interesy banku kosztem interesów kredytobiorcy. Zwrócić należy uwagę, że zawarcie umowy kredytu w walucie CHF albo indeksowanego do CHF pozwalało na zaoferowanie kredytobiorcom niższego oprocentowania kredytu niż

w przypadku kredytów złotych. Dla wielu kredytobiorców był to istotny czynnik decydujący o wyborze zaciąganego zobowiązania. Konstrukcja kredytu indeksowanego nie powinna więc być uznana za nieuczciwą co do zasady. Dzięki oprocentowaniu opartemu na stopie LIBOR rata kredytowo-odsetkowa była znacznie niższa niż w przypadku kredytów złotych. W konsekwencji koszty kredytu były znacznie niższe. Istotna jest natomiast świadomość konsumenta istnienia ryzyka walutowego w chwili zaciągania zobowiązania. Jak ustalono w toku postępowania powód taką świadomość miał, co potwierdza § 11 ust. 4 i 5 umowy. Trzeba też zauważyć, że w 2005 r. większość konsumentów orientowała się

w kwestiach związanych z walutami obcymi. W 2004 r. Polska przystąpiła do Unii Europejskiej i szeroko dyskutowano przyjęcie przez Polskę w przyszłości waluty euro

i wysokości kursu zakupu i sprzedaży tej waluty. Na tym tle nie sposób przyjąć, aby powód nie miał teoretycznej i praktycznej wiedzy ogólnej w zakresie kursów walut obcych i ich zmienności w dłuższych okresach obejmujących lata, a nawet miesiące. Co więcej, pozwanemu nie można zarzucić naruszenia obowiązków informacyjnych względem powoda, jak również działania w złej wierze. Powód otrzymał należytą informację, także w aspekcie ekonomicznym w zakresie ryzyka walutowego. W § 9 ust. 2 zdanie czwarte umowy wyraźnie wskazano, że wysokość rat kapitałowo-odsetkowych w złotych zależy od wysokości kursu sprzedaży dewiz dla CHF obowiązującego w banku w dniu spłaty, a

tym samym zmiana wysokości w/w kursu waluty ma wpływ na ostateczną wysokość spłaconego przez kredytobiorcę kredytu. Brak możliwości przewidzenia w chwili zawierania umowy jak będzie kształtował się kurs CHF w przyszłości, tj. czy wzrośnie i o ile, czy utrzyma się na stałym poziomie, czy też będzie spadał – co było i w dalszym ciągu jest obiektywnie niemożliwe, nie podważa udzielonych powodowi informacji. Zmiany kursów walut są wynikiem normalnych reguł rynku ekonomicznego, na którego mechanizmy pozwany bank nie miał wpływu.

W wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. C-212/20 Trybunał Sprawiedliwości jednoznacznie wskazał, że przestrzeganie przez kredytodawcę wymogu przejrzystości, o którym mowa w art. 5 dyrektywy 93/13 należy oceniać w świetle informacji, którymi ten przedsiębiorca dysponował w chwili zawierania umowy z konsumentem (postanowienie z dnia 3 marca 2021 r., I. B., C-13/19). Kredytodawca w chwili zawierania umowy nie może z przyczyn obiektywnych przewidzieć zmiany obciążenia finansowego jakie może pociągnąć za sobą mechanizm indeksacji przewidziany w umowie. Zaciąganie zobowiązań wyrażonych w obcej walucie w celu skorzystania z mającej do nich zastosowanie korzystniejszej dla kredytobiorcy stawki oprocentowania jest związane z ponoszeniem ryzyka kursowego, czego każda osoba powinna mieć świadomość, przy zachowaniu elementarnej staranności. Powód zaciągając kredyt na 25 lat musiał być świadomy braku stabilności waluty i nieprzewidywalności wahań kursów w tak długim okresie czasu.

W rezultacie należy stwierdzić, że powód nie wykazał, że zawarta przez strony umowa kredytu narusza w jakikolwiek sposób zasady uczciwości, lojalności lub słuszności kontraktowej, że prowadzi do rażącej dysproporcji świadczeń stron, a w konsekwencji, że jest sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. Ryzyko walutowe jest immanentną cechą kredytów walutowych (w sytuacji osiągania dochodów w walucie polskiej), co jednak nie daje podstaw do uznania postanowień umownych odnoszących się do kredytu w walucie obcej za naruszających dobre obyczaje. Poniesienie ryzyka kursowego związanego

z możliwością zmiennej wartości CHF było rekompensowane przez zastosowanie niższej stopy procentowej.

Reasumując, brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności umowy na podstawie art. 58 § 1 i 2 k.c. Umowa spełnia wymogi określone w art. 69 ustawy – Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia, pozostając w zgodzie z naturą tego rodzaju umowy, jej konstrukcja nie narusza zasady swobody umów określonej w art. 353<sup>1</sup> k.c., zasady nominalizmu ani zasad współzycia społecznego.

Odnosząc się natomiast do kwestii abuzywności wskazanych przez powoda postanowień § 2 ust. 1 wiersze 1-3, § 2 ust. 2, § 2 ust. 3, § 4 ust. 1a oraz § 9 ust. 2 wiersze 4-12 wyżej wskazanej umowy kredytowej, a także § 5 ust. 4, § 16 ust. 1 pkt 2 oraz § 16 ust. 1 pkt 3 ogólnych warunków kredytowania w zakresie udzielania kredytów na cele mieszkaniowe oraz kredytów i pożyczek hipotecznych w (...) Banku S.A. stanowiących załącznik nr 1 do umowy należy wskazać, że problematykę abuzywności postanowień umownych reguluje art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Sąd przychylił się do poglądu, że dla rozstrzygnięcia sprawy nie mają decydującego znaczenia uprzednio wydane orzeczenia sądowe w innych sprawach, albowiem każdorazowo sąd jest obowiązany do dokonania całościowej oceny materiału dowodowego w celu ustalenia wiążącej strony treści stosunku prawnego. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej

w swoich orzeczeniach wielokrotnie prezentował stanowisko, że oceniając zgodność postanowień umowy z przepisami dyrektyw nr 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r.

w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE z 1993 r., L. 95, s. 29), zwanej dalej „dyrektywą 93/13” należy badać i uwzględniać wszystkie okoliczności zawarcia umowy, a niedozwolony charakter postanowienia umownego należy badać z uwzględnieniem pozostałych postanowień umowy. Nie można zatem uprościć badania sprawy poprzez odwołanie się do prejudycjalnego waloru wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta. Kontrola dokonywana w trybie przepisów art. 479<sup>36</sup>-479<sup>45</sup> k.p.c. dotyczy nie analizy konkretnego stosunku zobowiązaniowego, lecz abstrakcyjnie rozumianej treści normatywnej wzorca umownego (niezależnie od

tego nawet, czy znalazł on zastosowanie w następstwie zawarcia umowy). Kontrola abstrakcyjna polega zatem na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2003 r. sygn. akt III CZP 95/03).

W tym kontekście istotne jest rozważenie zagadnienia rozszerzonej prawomocności wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone. Stosownie do obecnie dominującej linii orzeczniczej prawomocność, o której mowa była w art. 479<sup>43</sup> k.p.c., pod względem podmiotowym działa jednokierunkowo, tj. na rzecz wszystkich osób trzecich, ale wyłącznie przeciw pozwanemu przedsiębiorcy. Oznacza to, że wyrok od chwili wpisania uznanego niedozwolonego postanowienia wzorca umowy do rejestru prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta działa na rzecz wszystkich (strony powodowej i wszystkich osób trzecich), ale tylko przeciwko konkretnemu pozwanemu przedsiębiorcy (tak uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r. w sprawie sygn. akt III CZP 17/15). Regulacja dotycząca rozszerzonej prawomocności wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta ma jednak to ograniczone znaczenie, że dotyczy wyłącznie postanowień będących przedmiotem kontroli abstrakcyjnej, tj. objętych wzorcami umownymi (ogólne warunki umów, regulaminy), nie dotyczy zaś postanowień umów zawartych indywidualnie pomiędzy stronami.

Tym samym w niniejszej sprawie konieczna jest całościowa kontrola, polegająca na badaniu wszystkich przesłanek abuzywności. Jest to sytuacja najwłaściwsza z punktu widzenia założeń procedury cywilnej, a także realizacji postanowień dyrektywy 93/13, gdyż pozwala w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny

i niezredukowany zrekonstruować wszystkie okoliczności istotne dla indywidualnego stosunku prawnego.

Unormowania zawarte w art. 385<sup>1</sup>-385<sup>3</sup> k.c. mają charakter szczególny w stosunku do tych przepisów, które mają powszechne zastosowanie do kształtowania przez kontrahentów treści umowy (wskazać należy chociażby na art. 58, art. 353<sup>1</sup> czy art. 388 k.c.). Stanowią one wyraz implementacji w prawie polskim dyrektywy 93/13, co rodzi określone konsekwencje dla ich wykładni. Przede wszystkim musi ona prowadzić do takich rezultatów, która pozwoli urzeczywistnić cele dyrektywy. Sądy krajowe, stosując prawo wewnętrzne, są zobowiązane tak dalece, jak jest to możliwe, by dokonywać jego wykładni w świetle brzmienia i celu rozpatrywanej dyrektywy, tak by osiągnąć przewidziany w niej rezultat, a zatem zastosować się do art. 288 akapit trzeci Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 21.04.2016 r., C-377/14). Ten obowiązek dokonywania wykładni prawa krajowego zgodnej z prawem Unii jest w istocie nierozdzielnie związany z systemem Traktatu, gdyż zezwała sądom krajowym na zapewnienie, w ramach ich właściwości, pełnej skuteczności prawa Unii przy rozpoznawaniu zawisłych przed nimi sporów. W przypadku omawianych przepisów należy mieć też na uwadze, że sama dyrektywa w art. 8 stanowi, że w celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumenta państwa członkowskie mogą przyjąć lub utrzymać bardziej rygorystyczne przepisy prawne zgodne z traktatem w dziedzinie objętej niniejszą dyrektywą. W dyrektywie został więc określony jedynie minimalny poziom ochrony konsumentów.

Z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne: zostały zawarte

w umowach z konsumentem, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny

z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają interesy konsumenta. Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest: gdy postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz postanowienie umowne określa główne świadczenia stron

i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

Sąd nie miał podstaw, by podważyć konsumencki charakter umowy. W myśl art. 22<sup>1</sup> k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub

zawodową. Art. 22<sup>1</sup> k.c. nie wyznacza cech osobowych podmiotu uważanego za konsumenta, takich jak wymagany zakres wiedzy

i doświadczenia w obrocie, stopień rozsądku i krytycyzmu wobec otrzymywanych informacji handlowych. Określenie tych przymiotów następuje w toku stosowania przepisów o ochronie konsumentów. Na ogół przyjmowany jest wzorzec konsumenta rozważnego, świadomego

i krytycznego, który jest w stanie prawidłowo rozumieć kierowane do niego informacje. Nie ma podstaw do przyznania konsumentowi tak uprzywilejowanej pozycji, w której byłby zwolniony z obowiązku przejawiania jakiejkolwiek staranności przy dokonywaniu oceny treści umowy, którą zamierza zawrzeć (por. wyrok SN z 13.06.2012 r., II CSK 515/11 i z 17.04.2015 r., I CSK 216/14). W wyroku z dnia 26 stycznia 2016 r., I ACa 612/15, Sąd Apelacyjny w Warszawie stwierdził, że obecnie przyjmuje się, że konsument to nie jest osoba nieświadoma, którą należy zawsze chronić w kontaktach z profesjonalistą jakim jest bank, lecz uznaje się model konsumenta, jako osoby dobrze poinformowanej, uważnej i działającej racjonalnie, a więc dbającej o własne interesy. Także w prawie wspólnotowym prezentuje się model konsumenta świadomego i krytycznego, aktywnie korzystającego ze skierowanych do niego informacji, a nie model konsumenta biernego i nieporadnego. Od konsumenta dbającego należycie o własne interesy należy oczekiwać aktywności i dążenia do wyjaśnienia wszystkich wątpliwości czy niezrozumiałych kwestii, szczególnie w kontekście rangi umowy kredytu, która najczęściej stanowi najpoważniejsze zobowiązanie w ciągu życia konsumenta. Klient zawierający umowę o kredyty hipoteczny opiewającą na znaczne sumy, których spłata jest rozłożona w czasie na kilkadziesiąt lat musi być uznawany za osobę, która przed zawarciem umowy rozważa plusy i minusy wzięcia kredytu indeksowanego kursem waluty obcej, kształtowania się w różny sposób kursów walutowych w długim okresie czasu, czy zmiany różnych czynników finansowych na rynku pieniężnym i kapitałowym mogących mieć wpływ na wysokość jego świadczenia w przypadku wprowadzenia czynnika zmiennego.

Powyzsza konstatacja ma istotne znaczenie dla oceny zachowania powoda przy podejmowaniu decyzji o zaciągnięciu zobowiązania powiązanego z walutą obcą. Zauważyć bowiem należy, że powód potwierdził w umowie (§ 11 ust. 4 i 5), że jest świadomy ponoszenia ryzyka walutowego związanego z wybranym produktem kredytowym

i możliwego wzrostu raty kapitałowo-odsetkowej oraz zadłużenia w przeliczeniu na PLN. Informacje zawarte w oświadczeniu zostały sformułowane prostym i zrozumiałym językiem

i pozwalały powodowi na podjęcie świadomej decyzji co do nabywanego produktu.

Artykuł 385<sup>1</sup> § 3 k.c. stanowi, że niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Przez „rzeczywisty wpływ” należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych.

Powód indywidualnie uzgodnił kwotę kredytu, walutę kredytu, indeksację kursem CHF, okres spłaty kredytu, rodzaj rat kredytu, rodzaj oprocentowania (saldo kredytu wyrażone

w walucie obcej pozwalało na przyjęcie stopy oprocentowania opartej na LIBOR, powód mógł wybrać PLN z oprocentowaniem opartym na WIBOR).

Z uwagi na to, że indeksacja kursem CHF w § 2 ust. 1 wiersze 1-3 umowy i § 4 ust. 1a została uzgodniona indywidualnie, a przy tym sformułowana prostym i zrozumiałym językiem, nie podlegała badaniu w trybie art. 385<sup>1</sup> k.c.

Powód nie negocjował sposobu ustalania kursów walut przez pozwanego jak również nie znał metody tworzenia tabel kursowych, dlatego też obowiązkiem Sądu było zbadanie czy postanowienia § 2 ust. 2, § 4 ust. 1a oraz § 9 ust. 2 wiersze 4-12 wyżej wskazanej umowy kredytowej, a także § 5 ust. 4, § 16 ust. 1 pkt 2 oraz § 16 ust. 1 pkt 3 ogólnych warunków kredytowania w zakresie udzielania kredytów na cele mieszkaniowe oraz kredytów

i pożyczek hipotecznych w (...) Banku S.A. stanowiących załącznik nr 1 do umowy

w zakresie w jakim odnoszą się do stosowania przez bank własnych kursów walut kształtują prawa i obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jego interesy. W okolicznościach sprawy kwestie abuzywności stosowania przez bank własnych kursów do wypłaty i spłaty kredytu należy badać odrębnie. Nie każde

bowiem naruszenie interesów konsumenta sprawia, że dana klauzula nabiera charakteru niedozwolonej klauzuli umownej. Naruszenie takie, aby mogło wywołać skutek wskazany w art. 385<sup>(1)</sup> k.c. musi mieć charakter kwalifikowany – rażący (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 października 2018 r., VI ACa 618/18). Dokonując oceny, czy poprzez wprowadzenie klauzul zawartych w § 2 ust. 2, § 4 ust. 1a oraz § 9 ust. 2 wiersze 4-12 wyżej wskazanej umowy kredytowej, a także § 5 ust. 4, § 16 ust. 1 pkt 2 oraz § 16 ust. 1 pkt 3 OWKM doszło do rażącego naruszenia interesów konsumenta należy odwołać się do treści umowy kredytu łączącej strony. Powód zawarł umowę kredytu indeksowanego kursem CHF. Jak już wyżej wskazano w § 2 ust. 1 umowy bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorców kwotę 300.000 zł indeksowaną do waluty obcej CHF. W § 2 ust. 2 umowy wskazano, że kwota kredytu denominowanego (waloryzowanego) w CHF lub transzy kredytu zostanie określona według kursu kupna dewiz dla franka szwajcarskiego zgodnie z „Tabełą kursów” obowiązującą w banku w dniu wykorzystania kredytu lub transzy kredytu. O wysokości wykorzystanego kredytu denominowanego (waloryzowanego) wyrażonej w walucie CHF, wysokości odsetek w okresie karencji oraz wysokości rat kapitałowo-odsetkowych w wyżej wymienionej walucie bank poinformuje kredytobiorcę w terminie 7 dni od dnia całkowitego wykorzystania kredytu na zasadach określonych w OWKM (§ 2 ust. 3 umowy). Ustalenie salda w walucie indeksacji w chwili zawierania umowy nie było możliwe z oczywistych względów. Samo zawarcie umowy nie prowadziło bowiem do powstania zobowiązania kredytobiorcy. Warunkiem powstania zobowiązania było uruchomienie kredytu, a decyzja co do uruchomienia kredytu, czasu uruchomienia i wysokości uruchamianej kwoty należała do kredytobiorcy. Dopóki zatem nie uruchomiono kredytu w wyniku dyspozycji kredytobiorcy jego zobowiązanie względem banku nie powstawało. Natomiast po ustaleniu salda zadłużenia w walucie obcej pozostawało ono niezmiennie, za wyjątkiem oczywiście zmniejszania się salda na skutek spłaty kapitału. Nieznajomość zasad tworzenia tabel kursowych banku nie stanowiła przeszkody w ustaleniu wysokości zobowiązania kredytobiorcy w sytuacji, gdy mógł bez większego problemu ustalić wysokość tego kursu w tabeli kursowej banku zarówno w chwili wydawania dyspozycji uruchomienia kredytu jak i uruchamiania kredytu. Wykonanie prostego działania matematycznego pozwalało kredytobiorcy na określenie wysokości salda zadłużenia w walucie obcej w chwili wydawania dyspozycji uruchomienia kredytu, jak również w dniu uruchamiania kredytu po ustaleniu tego dnia w banku i ocenę opłacalności tej transakcji. W przypadku uznania, że kurs jest niekorzystny, kredytobiorca mógł cofnąć dyspozycję uruchomienia kredytu. Przepisy umowy i OWKM nie wyłączały odwołalności dyspozycji wypłaty kredytu. Co więcej, § 5a umowy przyznawał kredytobiorcy uprawnienie do odstąpienia od umowy bez podania przyczyny w terminie 10 dni od dnia zawarcia umowy nawet w przypadku gdy doszło już do uruchomienia kredytu. W przypadku skutecznego odstąpienia od umowy bank zobowiązał się zwrócić kredytobiorcy koszty udzielonego kredytu poniesione przez kredytobiorcę na rzecz banku, za wyjątkiem opłaty przygotowawczej oraz pobranych przez bank opłat związanych z ustanowieniem prawnego zabezpieczenia kredytu. Brak jest zatem podstaw do stwierdzenia, że zastosowanie przez bank własnego kursu do wypłaty kredytu rażąco naruszało interesy powoda. Choć bowiem powód nie znał mechanizmu ustalenia przez bank kursu kupna mógł ustalić tę wartość bez większych trudności. Samo ustalanie przez bank kursów walut nie prowadzi jeszcze do znaczącego naruszenia interesów konsumenta, tym bardziej w sytuacji gdy bankowi nie można przypisać złej woli w tym zakresie. Banki były i są uprawnione do ustalania własnych tabel kursowych, a w okresie zawierania umowy żaden przepis prawa rangi ustawy czy rozporządzenia nie nakładał na banki obowiązku wskazywania metody ustalania kursów banku. Przepis art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa bankowego zobowiązywał jedynie banki do ogłaszania w miejscu wykonywania czynności w sposób ogólnie dostępny stosowanych kursów walut. Działalność banków podlega nadzorowi Komisji Nadzoru Finansowego. Banki pełnią funkcję dealera rynku walut i to w oparciu o kursy banków pełniących funkcję dealera rynku Narodowy Bank Polski ustala średni kurs NBP. Banki natomiast ustalają kursy walut w oparciu o globalne wskaźniki rynkowe. Zauważyć należy, że także Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. C-212/20 w pkt 65 wskazał, że w przypadku braku podstaw przypisania bankowi złej wiary przy tworzeniu tabel kursowych walut, na sądzie krajowym spoczywa obowiązek ustalenia czy istnieje znaczna nierównowaga wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. W ocenie Sądu taka równowaga na etapie ustalania salda kredytu w walucie obcej nie istnieje.

Odmienne natomiast przedstawia się sytuacja, jeżeli chodzi o stosowanie przez bank własnego kursu przy spłacie rat kapitałowo-odsetkowych. Raty kredytu były wyrażone

w walucie CHF (§ 9 ust. 2 zdanie drugie). Umowa nie dawała jednak możliwości spłaty kredytu bezpośrednio w walucie CHF. Powodowi narzucono spłatę kredytu w złotych po kursie sprzedaży banku. W umowie i OWKM zabrakło precyzyjnego, jednoznacznego

i zrozumiałego dla powoda określenia warunków ustalania kursów sprzedaży w bankowej tabeli. W judykaturze utrwalił się już pogląd, że postanowienia umowy kredytowej – denominowanej/indeksowanej, które pozwalają bankowi swobodnie i bez sprecyzowania przesłanek określać kursy walut, służące następnie do przeliczania należnych od kontrahenta rat są abuzywne. Są one sprzeczne zarówno z dobrymi obyczajami, jak i znacząco naruszają interesy powodów. Godzą bowiem w równowagę kontraktową stron. W konsekwencji za niedozwolone należy uznać postanowienie § 9 ust. 2 zdanie trzecie w zakresie w jakim narzuca powodowi spłatę rat w złotych po kursie sprzedaży z tabeli banku. Podkreślić należy, że stosownie do art. 385<sup>(2)</sup> k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Ponadto zgodnie z brzmieniem art. 4 dyrektywy, nadanym sprostowaniem z 13 października 2016 r. (Dz. Urz. UE. L z 2016 r. Nr 276, poz. 17), nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, w momencie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna. W rezultacie przy dokonywaniu oceny niedozwolonego charakteru określonego postanowienia umownego, w tym także oceny indywidualnej, nie ma żadnego znaczenia, w jaki sposób umowa była wykonywana przez strony. W szczególności nie ma znaczenia, czy przedsiębiorca rzeczywiście korzystał z możliwości, jakie wynikają dla niego z określonego brzmienia postanowień umownych. Istotne jest jedynie, że nie było żadnych przeszkód, aby z takich uprawnień, mogących naruszać interesy konsumenta, mógł skorzystać. Postanowienie umowne ma niedozwolony charakter nie dlatego, że jest w niewłaściwy sposób wykorzystywane przez przedsiębiorcę – tym bardziej, że jest to okoliczność, która w toku wykonywania umowy może się zmieniać. To samo postanowienie nie może być abuzywne bądź tracić taki charakter jedynie w wyniku przyjęcia przez jedną ze stron umowy określonego sposobu jej wykonania, korzystania bądź niekorzystania z wynikających z niego uprawnień. Postanowienie jest niedozwolone, jeśli daje kontrahentowi konsumenta możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta. Dlatego też argumentację pozwanego, że kursy walut nie były przez niego ustalane w sposób arbitralny, dowolny i jednostronny, lecz w oparciu o obowiązujące w danym czasie kursy na rynku międzybankowym, Sąd uznał za irrelevantną dla oceny prawnej wyżej wskazanego postanowienia umownego.

Stwierdzenie abuzywności § 9 ust. 2 zdanie trzecie umowy oraz zdanie czwarte

w zakresie w jakim odnoszą się do spłaty rat kredytu w złotych po kursie sprzedaży z tabeli banku – co do zasady – nie skutkuje nieważnością umowy. Przepis art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. wprowadza jedynie sankcję niezwiązania konsumenta postanowieniami umowy kształtującymi jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszającymi jego interesy. Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie C-19/20 po raz kolejny wyartykułował, że zgodnie z art. 6 ust. 1 in fine dyrektywy 93/13 taka „umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków”. Jak wskazano głównym celem dyrektywy jest dążenie do przywrócenia równowagi kontraktowej między stronami, która mogła być naruszona poprzez stosowanie przez przedsiębiorcę nieuczciwych warunków

w umowach, poprzez wyłączenie zastosowania warunków uznanych za nieuczciwe, przy jednoczesnym zachowaniu, co do zasady, ważności pozostałych warunków danej umowy (wyrok z dnia 7 sierpnia 2018 r., B. S. i E. C., C#96/16 i C#94/17, EU:C:2018:643, pkt 75). W tym względzie cel realizowany przez prawodawcę unijnego

w ramach dyrektywy 93/13 nie polega na wyeliminowaniu z obrotu wszystkich zawierających nieuczciwe warunki umów (wyrok z dnia 15 marca 2012 r., P. i P., C#453/10, EU:C:2012:144, pkt 31). Jeśli zaś chodzi o kryteria umożliwiające dokonanie oceny tego, czy umowa może rzeczywiście nadal obowiązywać po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków, należy podnieść, że zarówno brzmienie art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, jak

i wymogi pewności prawa przy prowadzeniu działalności gospodarczej przemawiają za przyjęciem przy wykładni tego przepisu podejścia obiektywnego, w ramach którego sytuacja jednej ze stron umowy – w niniejszym przypadku konsumenta – nie może zostać uznana za decydujące kryterium rozstrzygające o dalszym losie umowy (zob. wyrok

z dnia 15 marca 2012 r., P. i P., C#453/10, EU:C:2012:144, pkt 32). Podkreślono również, że unieważnienie umowy w postępowaniu głównym nie może zależeć od wyraźnego żądania konsumentów, lecz wynika z obiektywnego zastosowania przez sąd krajowy kryteriów ustanowionych na mocy prawa krajowego. Co istotne, Trybunał w powyższym orzeczeniu po raz kolejny przypomniał, że wyeliminowaniu z umowy podlega tylko i wyłącznie postanowienie uznane za abuzywne, a nie inne postanowienia, choćby pozostające z nim w związku. Mając zatem powyższe na względzie, nie ulega wątpliwości, że po wyeliminowaniu z umowy § 9 ust. 2 zdanie trzecie umowy i zdanie czwarte w zakresie w jakim odnoszą się do spłaty rat kredytu w złotych po kursie sprzedaży z tabeli banku umowa mogła i nadal może być wykonywana. Raty kredytu były bowiem wyrażone w walucie obcej (§ 9 ust. 2 zdanie drugie umowy), a kredytobiorca zobowiązał się spłacać raty kredytu obejmujące część kapitałową oraz odsetkową w terminach i wysokościach określonych w umowie (§ 9 ust. 2 zdanie pierwsze umowy). Jak wynika z powyższego umowa mogła i może być dalej wykonywana, z tymże powód zamiast spłaty rat kredytu w PLN powinien był spłacać raty w CHF od samego początku trwania umowy. Powód nie był jednak zainteresowany takim sposobem wykonywania umowy, gdyż jak zeznał nabywanie CHF na wolnym rynku było zbyt kłopotliwe. W takim przypadku nie powstaje konieczność uzupełnienia umowy innym postanowieniem. Nie powstaje bowiem żadna luka w umowie, skoro od początku powód miał świadomość wysokości jego zobowiązań wyrażonych w walucie obcej. Po wyeliminowaniu postanowienia umownego wprowadzającego przeliczenie wysokości raty kredytu z CHF na PLN po kursie ustalonym jednostronnie przez bank powodowałyby brak potrzeby dokonywania przeliczeń. W takim przypadku wysokość zobowiązania kredytobiorcy i tak jest znana, gdyż została wyrażona w harmonogramie spłat.

Brak jest natomiast podstaw do uznania za abuzywne postanowienia § 9 ust. 2 zdanie czwarte umowy w zakresie w jakim zawiera pouczenie, że wysokość rat kapitałowo-odsetkowych zależy od wysokości kursu CHF, a tym samym zmiana wysokości w/w kursu waluty ma wpływ na wysokość spłaconego przez kredytobiorcę kredytu. Wysokość zobowiązania powoda wyrażonego w CHF zależała bowiem od wysokości CHF. Informacja ta była zatem zgodna z Rekomendacją S i nie ma podstaw by w świetle obowiązujących

w chwili zawierania umowy procedur i przepisów prawa bankowego uznać ją za niedozwoloną w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c.

Sąd nie podzielił też argumentacji powoda o abuzywności § 5 ust. 4, § 16 ust. 1 pkt 2 oraz § 16 ust. 1 pkt 3 ogólnych warunków kredytowania w zakresie udzielania kredytów na cele mieszkaniowe oraz kredytów i pożyczek hipotecznych w (...) Banku S.A. stanowiących załącznik nr 1 do umowy. Stosowanie do przeliczeń kursu kupna bądź sprzedaży w zależności od kierunku transakcji stanowi regułę rynku kapitałowego i obrotu w walutach obcych. Jak już bowiem wyżej wskazano stosowanie dwóch różnych kursów kupna albo sprzedaży w zależności od rodzaju dokonywanej transakcji jest regułą rynkową powszechnie stosowaną w obrocie walutą nie tylko przez banki. Samo ustalanie przez bank tabel kursowych również nie prowadzi do znaczącej nierównowagi praw i obowiązków stron. Należy zauważyć, że w przypadku zmiany waluty kredytu transakcja odbywała się wyłącznie na żądanie kredytobiorcy i przeliczenie miało miejsce tego samego dnia. Przed podjęciem decyzji o zmianie waluty kredytu kredytobiorca mógł bez trudu ustalić wysokość kursu

i określić wysokość nowego zobowiązania i kosztów związanych z tą transakcją. Analogiczną uwagę należy odnieść do prowizji pobieranej przez bank za dokonanie określonej czynności bankowej.

Odnosząc się do ewentualnych nadpłat związanych ze stwierdzeniem abuzywności postanowienia § 9 ust. 2 zdanie trzecie umowy w zakresie w jakim odnosi się do spłaty rat kredytu w złotych po kursie sprzedaży z tabeli banku, zauważyć należy, że powód nie wykazał, że bank pobierając od niego raty kapitałowo-odsetkowe w złotych zamiast w CHF wzbogacił się jego kosztem. Po pierwsze, zauważyć należy, że powód w ogóle nie był zainteresowany spłatą kredytu bezpośrednio w CHF, bo jak zeznał było z tym zbyt dużo zamieszania. Nie zdecydował się na to nawet po wejściu w życie ustawa o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw umożliwiająca spłatę rat kapitałowo-odsetkowych oraz przedterminową spłatę pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w walucie indeksacji. Na temat kredytów frankowych zrobiło się bardzo głośno w mediach już w IV kwartale 2008 r. kiedy po upadku L. B. nastąpił istotny wzrost kursu franka szwajcarskiego i ogólnoswiatowy kryzys gospodarczy. Mało jest



zatem prawdopodobnie by powód już wówczas nie interesował się swoim kredytem. Po drugie, nie udowodnił, że we wskazanym okresie był w stanie kupić CHF po kursie niższym od zastosowanego przez bank i o ile niższym. Kurs NBP nie jest kursem transakcyjnym i po tym kursie nie ma możliwości nabycia waluty na rynku, co jest informacją powszechnie znaną.

W ocenie Sądu brak jest zatem podstaw do rozliczenia ewentualnych nadpłat po tym kursie. Zresztą nie było to przedmiotem żądania powoda, gdyż ten żądał rozliczenia ewentualnych nadpłat przy przyjęciu koncepcji złoty na LIBORZE, co zdaniem Sądu nie jest właściwe. Stosowanie do kredytu złotowego oprocentowania opartego o stopę LIBOR, jak przy kredytach denominowanych lub indeksowanych do waluty obcej, w istocie prowadzi do tego, że kredytobiorca dwa razy zyskuje, raz na skutek przewalutowania na złotówki, z chwili udzielenia kredytu, a drugi raz przez oprocentowanie LIBOR, które w sytuacji gdy waluta staje się mocniejsza w stosunku do złotego, maleje, a wzrasta gdy waluta słabnie w stosunku do złotego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2021 r. I CSK 114/21). Walutę udzielonego kredytu i ewidencji zadłużenia wiąże się ściśle z rodzajem stawki referencyjnej przewidzianej dla tej waluty. Powód zawarł umowę kredytu indeksowanego ze stawką LIBOR, a nie kredytu złotowego ze stawką WIBOR. Mając zatem na względzie treść art. 385<sup>(1)</sup> § 2 k.c. brak jest podstaw do tworzenia nowej konstrukcji umowy.

Z powyższych względów żądanie zapłaty oddalono. Powód nie wykazał zaistnienia przesłanek z art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Kwestię zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia reguluje art. 405 k.c., w myśl którego, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Zobowiązanie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia powstaje przy zaistnieniu trzech przesłanek. Po pierwsze, korzyść musi być uzyskana bez podstawy prawnej, co ma miejsce, gdy u jej podstaw nie leży ani czynność prawna, ani przepis ustawy, ani orzeczenie sądu lub decyzja administracyjna. Po drugie, korzyść musi mieć wartość majątkową, możliwą do określenia w pieniądzu. Po trzecie, korzyść musi być uzyskana kosztem innej osoby, co oznacza istnienie powiązania pomiędzy wzbogaceniem po jednej stronie, a zubożeniem po drugiej stronie. Szczególnym rodzajem bezpodstawnego wzbogacenia jest tzw. świadczenie nienależne, o którym mowa w art. 410 k.c. Świadczenie jest nienależne w sytuacjach określonych w art. 410 § 2 k.c., w tym również w przypadku, gdy spełniający świadczenie nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył. Sytuacje kwalifikowane jako świadczenie nienależne zakładają uzyskanie korzyści majątkowej w następstwie świadczenia, czyli zachowania zmierzającego do wykonania zobowiązania. W niniejszej sprawie pobranie przez pozwanego środków pochodzących z rat kredytowych spłacanych przez kredytobiorcę miało – wbrew twierdzeniom strony powodowej – podstawę prawną w ważnie zawartej umowie. Żądanie zwrotu wszystkich wpłaconych kwot oparte na twierdzeniach o nieważności umowy podlegało oddaleniu jako nieuzasadnione. Z kolei żądanie zwrotu ewentualnych nadpłat w związku ze spłatą kredytu w PLN po kursie banku, oddalono jako nieudowodnione.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. Z uwagi na to, że powód wygrał proces w niewielkim zakresie, Sąd obciążył powoda całością kosztów zastępstwa procesowego pozwanego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Wysokość tych kosztów ustalono na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.